

Big Scythe, Asti

te tripy wyżarły nam psyche, a każdy z chłopaków se dalej tu śmiga jak gość
i jak ktoś mnie pyta o życie to mówię, że ciągle chce z niego jak najwięcej wziąć
gar-ściami, lecę se na luzie wcinam pa-strami
nie ma, że jesteśmy na coś za słabi

jak nie da się drzwiami to dawaj jebany dynamit (boom)

dupy słodkie jak martini astiii ło ło
chcą tylko logo i hajsik, nie daje wloty do banki
chcę robić banki, nie robic barbie
ludzie znikają jak bańki
ludzie to kurwy i kłamcy

chcemy być królami marzeń, nie chodzi o żadną koronę na głowie
każdy tu piotrusiem panem, każdy tu tłumi emocje
jaaaa, jak mówię, że kocham to kocham i nie ma opcji, że uronisz przy mnie choćby łezkę
trzymam cię blisko i pewnie
będziemy mieć życie jak we śnie

brudne myśli pusty dom
trudne blizny trudny rok

rok był trudny w kurwe, dalej nie dowierzam jak patrze na ścianę gdzie wisi platyna
za numer z ziomkiem, te więzy to więcej niż słowa w głośnikach niż plakietki vipa
żaden vip, żaden vip big sajt tu jeszcze namiesza
z moherem robimy se z życia mash up
jak coś nie pasuje to łąduje w śmieciach

mam mordę czerwona jak indianin
wiec nie dam się zrobić na szaro
gamonie chcą ciuszki z italii
powtarzając przy tym por favor?

ja rozumiem całe worldwide, insta modelki, przelewy na konta
ale jak to wygląda? kiedy życie to kreator postaci w gierce, a nie jebana moda

chcemy być królami marzeń, nie chodzi o żadną koronę na głowie
każdy tu piotrusiem panem, każdy tu tłumi emocje
jaaaa, jak mówię, że kocham to kocham i nie ma opcji, że uronisz przy mnie choćby łezkę
trzymam cię blisko i pewnie
będziemy mieć życie jak we śnie